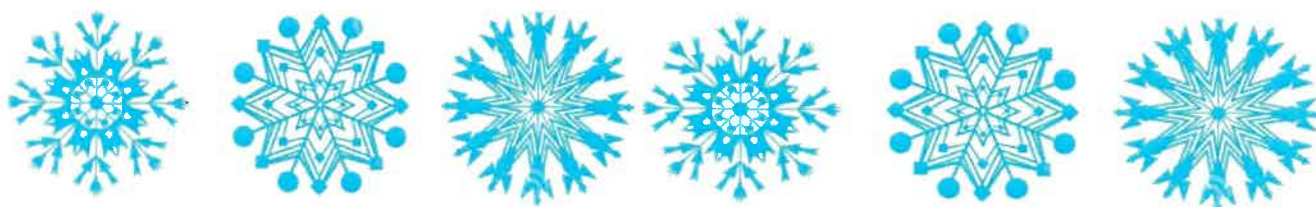


MIEJSKIE PRZEDSZKOLE NR 9 IM. JANA BRZEC HWY W JAROSŁAWIU

„PRZEDSZKOLE ZDROWE I TWÓRCZE PRZYJAZNE DZIECIOM I RODZICOM”

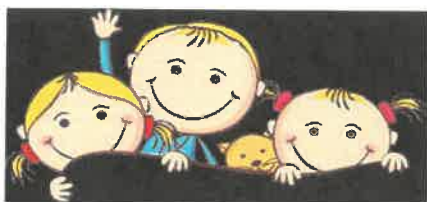
**BIULETYN PRZEDSZKOLNY DLA RODZICÓW I DZIECI
LUTY 2022**



Drodzy Rodzice !

Pragniemy zachęcić Was do czytania nowego numeru naszego biuletynu informacyjnego. Wierzymy, że Każdy znajdzie w nim coś interesującego dla Siebie.

&



Z życia przedszkolaka ☺

Minął styczeń, a wraz z nim...

17 stycznia – XXVIII Spotkania Teatralne „Jasełka 2022” – JOKiS w Jarosławiu



Celem spotkania była popularyzacja polskiej tradycji związanej ze Świątami Bożego Narodzenia w formie widowiska jasełkowego lub przedstawienia kolędniczego. Dzieci z grupy „Niebieskiej” pod okiem nauczycielek - Ireny Frankiewicz i Agnieszki Szkoła przygotowując widowisko jasełkowe, osiągnęły ogromny sukces zdobywając I miejsce w XXVIII Przeglądzie Jasełek zorganizowanym przez JOKiS w Jarosławiu.

Zaangażowanie małych aktorów, którzy stworzyli wspaniałą, przedszkolną grupę kolędniczą zostało nagrodzone pięknymi dyplomami, książeczką "Cisza teatru" oraz nagrodą pieniężną 😊 😊 😊 Brawo !!!

21 stycznia – Bal Karnawałowy



Karnawał to czas, na który czekają wszystkie dzieci. To moment, kiedy można przebierać się do woli ! To czas wesołej zabawy i radości. Z tej okazji w naszym przedszkolu odbył się „Bal Karnawałowy”. W piątek 21 stycznia 2022 r. nasze przedszkole przemieniło się w magiczne miejsce, w którym królowały wesołe postacie z bajek, księżniczki i dzielni rycerze. To była niesamowita zabawa pełna quizów, konkursów, a co najważniejsze tańców przy wspaniałej, tanecznej muzyce.

&

Nadchodzące wydarzenia... co nas czeka?

14 lutego – Walentynki



*Walentynki! Ach, Walentynki!
najgorętszy jest w roku dzień!
Choć jest zima, to jak kominki,
krąg żarzą się tysiące serc!
Walentynki! Ach, Walentynki!
Nie trzeba tego zbyt serio brać,
Ale fajnie jest w upominku
Serduszko dostać albo dać!*

Walentynki to święto zakochanych, które obchodzone jest 14 lutego. Tego dnia ludzie wysyłają do ukochanych „walentynkę” - wiersz albo wyznanie miłosne. Niekiedy obdarzają się upominkami. Walentynki to święto wszystkich zakochanych, zarówno tych którzy są zakochani, jak i tych którzy są nieśmiali i obawiają się wyznać swoje uczucie. Walentynki to szczególny dzień, na który warto starannie przygotować coś wyjątkowego. Dzień zakochanych zbliża się wielkimi krokami, więc warto przygotowania rozpocząć już dziś.

Skąd się wzięły Walentynki?

Nazwa „Walentynki” pochodzi od imienia św. Walentego, patrona zakochanych oraz osób chorych na epilepsję i choroby nerwowe. Św. Walenty był biskupem i męczennikiem rzymskim, który poniósł śmierć w czasach cesarza Klaudiusza II Gota ok. 269 r. W czasie prześladowań uzdrowił on ze ślepoty córkę jednego ze sług cesarskich i doprowadził do nawrócenia całej jego rodziny. To bardzo rozgniewało władcę. Biskup został pobity maczugami, a następnie ścięty. W miejscu, w którym święty został pochowany, już w IV w. papież Juliusz I kazał wznieść nad grobem bazylikę. Św. Walenty zasłynął również z tego, iż udzielał ślubu zakochanym (niekoniecznie za zgodą rodziców).

Walentynki stały się świętem zakochanych dopiero w średniowieczu, kiedy to pasjonowano się żywotami świętych i tłumnie pielgrzymowano do ich grobów, aby uczcić ich relikwie. Święto najbardziej rozpowszechniło się w Anglii i Francji. Dziewczęta 14 lutego starały się odgadnąć, za kogo wyjdą za mąż. Od XVI w. w dniu św. Walentego ofiarowywano kobietom kwiaty. Wszystko zaczęło się od święta zorganizowanego przez jedną z córek króla Francji Henryka IV. Każda z obecnych dziewczyn otrzymała wówczas bukiet kwiatów od swego kawalera. Przede wszystkim jednak narzeczony był zobowiązany 14 lutego wysłać swej ukochanej czuły liścik, nazwany walentynką. W XIX w. takie liściki uważano za najbardziej romantyczny sposób wyznania miłości. W 1800 r. Amerykanka Esther Howland zapoczątkowała tradycję wysyłania gotowych kart walentynkowych. Do dziś w Walentynki wysyłamy sobie kartkę z wierszykiem bądź wyznaniem miłosnym (tzw. walentynkę) albo też obdarowujemy się prezencikami. Niektórzy dzień zakochanych chcą uczcić w inny sposób, np. romantyczną kolacją przy blasku świec.



Poczytaj swojemu dziecku...

WKŁADKA DLA MAMY, TATY, BABCI i DZIADKA



„Luty”

*Często w nim bywają jeszcze
mrozy trzaskające,
za to jest w całutkim roku
najkrótszym miesiącem.*

*Lecz nie zrobi nam nic złego
mroźny koniec zimy,
nakarmimy głodne ptaki,
w piecu napalimy.*

*Szczerzy luty zęby sopli,
wszystko mrozem ściska.
Niech tam sobie! Wkrótce
przyjdzie "kryska na Matyska".*

*Gdy obuję ciepłe buty
i gdy kożuch włożę,
niech tam sobie mroźny luty
sroży się na dworze.*

„Rady nie od parady ”



„Czy nauka pisania może być świetną zabawą?”

Umiejętności ruchowe konieczne do wyćwiczenia płynnego pisania wykształcają się zanim jeszcze dziecko idzie do szkoły. Jak dowodzą badania specjalisty od sensomotoryki, doktora Christiana Marquardt’a, nie są one jednak właściwie wykorzystywane. Tymczasem nauka pisania może być świetną zabawą, do której dziecko z radością się dołączy. Nauka pisania zawsze sprawiała dzieciom problemy. Tymczasem rysując od wczesnego wieku nasze pociechy nabierają zdolności prowadzenia ręki w swobodny sposób. Utrwalają się ruchy takie jak: kreślenie linii pionowych i poziomych, okręgów (przeciwnie do wskazówek zegara). W oparciu o te umiejętności, można gładko przejść do nauki liter. Według badań niemieckiego eksperta Doktora Christiana Marquardt’a naukę pisania powinno się więc opierać o te predyspozycje i wykorzystywać je, zamiast wpajać na siłę szereg niezrozumiałych reguł. Oznaką prawidłowego pisania jest automatyczny sposób, w jaki poruszamy dłonią. Ruchy te charakteryzuje równy rytm oraz stopień powtarzalności, są płynne i nie wymagają czasu ani wysiłku – tłumaczy Marquardt. Dzieci uczące się pisać, kiedy rysują wykonują ruchy bardzo płynne – tworząc linie czy koła. Kiedy jednak pracują nad literami, które mają kształt nieznany, zaczynają kopiować je kawałek po kawałku. Te kontrolowane ruchy, uniemożliwiając wspomnianą płynność, wpływają na tempo pisania oraz ściskanie dłoni. Im lepiej dzieci radzą sobie z pisaniem, tym mniej kontrolują swoje ruchy i zaczynają pisać automatycznie. Wnioski te warto wykorzystać w nauce, łączyć rysowanie i pisanie. Dzieci uczące się pisać, muszą powtarzać określone czynności i ruchy. Trzeba również wiedzieć, że nawyki w pisaniu dzieci leworęcznych są inne niż dzieci praworęcznych. Ważne jest, aby przygotować dziecku odpowiednie miejsce do pracy. Ćwiczenie pisania czasem zaczyna być monotonne, dziecko zniechęca się. Jeśli

dodatkowo pojawiają się trudności, nasza pociecha rezygnuje z pisania. Co zrobić, aby je zachęcić? Zaczynajcie się bawić! Oto kilka zabaw na zachętę:

- lepienie plastelinowych literek własnego imienia
- rysowanie patykiem na piasku
- malowanie farbami przy użyciu palców - obecnie dostępne farby są łatwo zmywalne. Występują również farby przeznaczone specjalnie do malowania palcami, a dziecko pozbawione ograniczeń będzie miało dobrą zabawę. Można również zostawiać odciski swoich dłoni i stóp, tworzyć z nich różne kompozycje
- obrysowywanie rąk, stóp, ciała, przedmiotów codziennego użytku, zabawek, a następnie dorysowywanie im oczu, uśmiechów, tworzenie kompozycji
- pisanie świecą na kartce, a następnie malowanie po kartce farbami, tak aby napis zrobił się widoczny
- kreślenie linii, figur, liter, cyfr na tackach z kaszą
- wykonywanie różnych ćwiczeń graficznych przy użyciu: kredy, kredek woskowych, węgla rysunkowego, pędzla, ołówka, długopisu, pióra bądź mazaków różnej grubości. Trzeba pamiętać, że nie możemy ćwiczyć z dzieckiem przez kilka godzin bez przerwy. Dziecko potrzebuje relaksu i odpoczynku. Dlatego dobrze jest też przeprowadzić parę ćwiczeń relaksacyjnych, takich, które w zabawie ćwiczą automatyzację ruchów związanych z pisanie. Polecamy np.:
- zabawy ruchowe: pryskanie wodą, otrzepywanie rąk z wody, wytrzepywanie wody z rękawa, otrząsanie się z wody, strzepywanie nitki z rękawa
- kreślenie linii z zachowaniem kierunku ruchu: linie pionowe – od góry ku dołowi, linie poziome – od lewej ku prawej
- kreślenie w powietrzu, na tackach z piaskiem i różnymi technikami graficznymi linii pionowych, poziomych, ukośnych, łamanych, krzywych i figur geometrycznych (koło, elipsa, kwadrat, trójkąt).

Ćwiczenia powinny być wykonywane w atmosferze zabawy i śmiechu, aby dziecko zrelaksowało się. Dzięki dobremu nastrojowi, pociecha nie będzie przejmowała się porażkami i przezwyciężymy jej strach przed niepowodzeniami w malowaniu i pisaniu. Dodatkowo wywiąże się między Wami nić emocjonalna, która wpływa na socjalizację i rozwój dziecka.



*Bo gotować dobra rzecz,
zdrowo no i smacznie,
każdy z nas też chciałby
być kucharzykiem właśnie ☺*

Zachęcamy Rodziców wraz ze Swoimi Pociechami do Wspólnego przygotowania smacznych, a przede wszystkim zdrowych potraw. Tym razem proponujemy usmażenie pysznych **pączków na „Tłusty Czwartek”**.

CIASTO:

1 kg mąki (najlepiej tortowej)
100g drożdży
100g cukru
0,5 l mleka
6 żółtek
1 całe jajko
Szczypta soli
5 łyżek oleju
1 cukier waniliowy
1 l oleju do smażenia

NADZIENIE: marmolada, toffi, budyn

WYKONANIE : Do dużej miski wkruszamy drożdże, dodajemy 2 łyżeczki cukru, 1 łyżkę mąki i zalewamy ciepłym mlekiem – dokładnie mieszamy, przykrywamy ściereczką i odstawiamy na 30min. w ciepłe miejsce do wyrośnięcia.

Do wyrośniętej masy dodajemy jajko, szczyptę soli, oliwę i resztę cukru – dobrze mieszamy. Stopniowo dodajemy mąkę i żółtka – ciągle mieszając. Formujemy z ciasta kulę, przykrywamy ściereczką i odstawiamy na 30 min. w ciepłe miejsce do wyrośnięcia. Gdy ciasto wyrośnie dzielimy na części, wałkujemy placki grubości 1 cm i wycinamy krążki np. szklanką. Wycięte koła układamy na blacie podsypanym mąką i zostawiamy do wyrośnięcia na ok. 15 min. W tym czasie w garnku rozgrzewamy olej. Do nagrzanego oleju wrzucamy wyrośnięte krążki, kiedy się zarumienią – przekręcamy patyczkiem na drugą stronę. Usmażone wyjmujemy na papier aby odsączyć je z tłuszczu. Wystudzone pączki nabijamy szprycą nadzieniem – marmoladą, toffi, budyniem itp.

SMACZNEGO !

Odporność zdrowotna przedszkolaka



Układ odpornościowy dziecka w wieku przedszkolnym jest już w zasadzie dojrzały i potrafi poradzić sobie z większością infekcji zarówno bakteryjnych jak i wirusowych. Niewielka ilość antygenów chorobotwórczych, z którymi organizm dziecka dotychczas się spotkał powoduje, że musi ono odpowiedzieć poważnymi objawami na większość chorób. Nabywa w ten sposób pamięć immunologiczną pozwalającą później radzić sobie z wieloma infekcjami. Można powiedzieć, że przedszkolak przechodząc kolejne choroby sam „szczepi się” na wiele chorób, przeciwko, którym nie wyprodukowano szczepionek. Przeciętnie dziecko w wieku przedszkolnym choruje 6-7 razy w roku na choroby przeziębieniowe. Jest to prawie nie do uniknięcia. Ważne jest zadbanie, aby nie występowały u niego w tym okresie niedobory witamin, minerałów i podstawowych składników odżywczych, bo to gwarantuje poradzenie sobie z chorobą. Dieta dziecka powinna zawierać odpowiednią ilość białka, kalorii, odpowiednich tłuszczów, w których rozpuszczają się niektóre witaminy oraz błonnika.

Posyłając dziecko do przedszkola, niezależnie od wieku, rodzice muszą liczyć się z częstszymi problemami zdrowotnymi. Nosy i gardła przedszkolaków są rezerwuarem wielu drobnoustrojów chorobotwórczych, na które my dorośli jesteśmy już z reguły uodpornieni. Podejrzenie, że z odpornością małego dziecka coś jest nie tak, ma uzasadnienie, jeśli infekcje wracają częściej niż raz na dwa miesiące, przebiegają nietypowo, ciężko i niemal za każdym razem kończą się ropnymi zakażeniami. Wtedy koniecznie musimy zwrócić się do pediatry, aby skontrolować stan zdrowia dziecka i ewentualnie wykonać badania dodatkowe. Nie da się, jak widać, zupełnie uniknąć infekcji u dzieci, które zaczęły się kontaktować z innymi maluchami - można jednak starać się zmniejszyć ilość tych zachorowań do niezbędnego minimum stosując:

- Szczepienia ochronne
- Preparaty wzmacniające odporność
- Zdrowa dieta
- Hartowanie

Zamiast do szkoły, czy przedszkola Zabierz mnie do doktora!



Bądź odpowiedzialnym
rodzicem i nie posyłaj
do szkoły, czy przedszkola
chorego dziecka.

Nie narażaj innych dzieci
na niepotrzebne infekcje.

&

CYTATY NA LUTY



„ Dzieci są jak miarki czasu, które masz zawsze przed oczami i których nie możesz zignorować. Pokazują, że życie to nieubłagalny marsz do przodu, choć mogłoby się wydawać nieskończonym oceanem minut, godzin, dni i lat ”.

John Grogan

„ Dzieci to nie książeczki do kolorowania. Nie da się wypełnić ich naszymi ulubionymi kolorami ”.

Khaled

Hosseini

„Nie śpiesz się do dorosłości. Staraj się pozostać chłopcem tak długo, jak to możliwe, bo gdy raz stracisz moc magii, na zawsze pozostaniesz żebrakiem szukających jej okruchów”.

Robert McCammon

Zapraszamy do odwiedzania strony internetowej naszego przedszkola:

adres: www.mp9brzechwa.jaroslaw.pl

Propozycje do gazetki prosimy przysyłać na adres :

iness229@interia.pl

Zespół red. gazetki: A